

# Przed burzą, po burzy – Zbigniew Wodecki

Wśród piramid spraw  
Szczęścia bladych mgnień  
Rodzi się Twój strach  
Twój cień  
I przed siebie gnasz  
Jak bezpański pies  
Co Ty z tego masz  
Prócz łez  
Co Ty masz z tych dni  
Siebie masz na źer  
Czy coś Ci się śni  
Prócz zer

W płochliwym sercu myszy  
Rodzi się ziarnko ciszy  
Niepojętej niczym skrzydlata dusza skrzypiec  
Zamknięty w drewnie cud

Wiadomo co to wróży  
Ta cisza, to dziecię burzy  
Choć w ogrodach i sadach świata tańczy lipiec  
Lepki jak lipcowy miód

W kawalkadzie dni  
I w galopie lat  
Czasem nam się śni  
Nasz świat  
Rozumowi wbrew  
Wciska się przez mur  
Gromki biały zew  
Od gór

I zbaczamy z dróg  
I gubimy trop  
Znowu bliżej Bóg  
O krok



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych